

UZASADNIENIE

Dnia 27 maja 2015 roku został wniesiony do Sądu Okręgowego w Łodzi pozew M. K. (1) przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę 148.524,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu, w tym kosztów postępowania o zabezpieczenie dowodu. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż dochodzona pozwem kwota stanowi odszkodowanie za poniesioną szkodę w postaci spalonego budynku baru, który został przez pozwaną objęty ochroną ubezpieczeniową, a której wypłaty pozwana odmówiła. Na kwotę dochodzoną pozwem złożyły się:

- 123.850,00 złotych – tytułem wartości obiektu budowlanego;
- 16.000,00 złotych – tytułem wartości ruchomości (wyposażenia baru);
- 8.674,00 złotych tytułem instalacji monitoringu i alarmowej

łącznie 148.524,00 złotych

(pozew k-2-5).

Postanowieniem z dnia 26 czerwca 2015 r. powódka została zwolniona od kosztów sądowych w całości.

(postanowienie k-85)

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 lipca 2015 r. strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania na rzecz pozwanej, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu pozwany poniósł, iż kwestionuje zarówno zasadę odpowiedzialności jak i wysokość szkody powołując się na wyłączenie swojej odpowiedzialności w oparciu o § 6 ust. 2 pkt 8 lit. a-c OWU z uwagi na to, iż budynek został wzniesiony bez wymaganych pozwoleń a ponadto do pożaru doszło w wyniku wadliwie rozprorowadzonej instalacji elektrycznej. Dodatkowo pozwana powołała się na występowanie częstych zwarć w instalacji, nieszczelność przewodu kominowego i nieprawidłowość w budowie komina. Pozwany podniósł, iż budynek baru miał charakter obiektu tymczasowego oraz brak było kontroli stanu technicznego budynku.

(odpowiedź na pozew k-89-97)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 czerwca 2002 r. został przekazany powódce parking drogowy w miejscowości C. o powierzchni 912 m². Z protokołu wynika, iż została wyrażona przez (...) zgoda na posadowienie na nim obiektu o charakterze tymczasowym.

(protokół k-17)

W dniu 3 marca 2003 r. Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad zezwolił na zajęcie przez powódkę pasa drogowego drogi krajowej nr (...) pod parking w miejscowości C. oraz na umieszczenie na parkingu obiektu handlowo – usługowego o powierzchni 24 m² ustalając stosowne opłaty oraz obowiązki.

(decyzja k-15-16)

W dniu 30 października 2009 r. zostały przeprowadzone pomiary i badania instalacji ochrony przeciwporażeniowej urządzeń elektrycznych w Barze (...), z którego wynika, że instalacja spełnia wymagania norm.

(protokół k-195, wyniki pomiarów k-196)

W dniu 30 października 2009 r. zostały przeprowadzone również badania stanu izolacji instalacji elektrycznej w Barze (...), z którego wynika, że instalacja nadaje się do eksploatacji a jej stan jest dobry.

(protokół k-197, wyniki pomiarów k-198)

W dniu 17 lipca 2012 r. została w Barze (...) przeprowadzona kontrola przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w K., z której wynika, że obowiązki nałożone przy poprzedniej kontroli zostały wypełnione w całości.

(protokół k-199-200v)

W dniu 10 grudnia 2012 r. Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad zezwolił na zajęcie przez powódkę pasa drogowego drogi krajowej nr (...) pod parking w miejscowości C. oraz na umieszczenie na parkingu obiektu handlowo – usługowego o powierzchni 40 m2 ustalając stosowne opłaty oraz obowiązki.

Pierwsze ubezpieczenie obiektu baru miało miejsce około 10 lat przed zdarzeniem i były zawierane kolejne umowy. Agent ubezpieczeniowy oglądał obiekt przy zawarciu pierwszej umowy a później był tam 1-2 razy. Suma ubezpieczenia była wskazana przez ubezpieczającego i została przez agenta uznana za realną. Agent informował, że muszą być wszystkie odbiory.

(zeznania świadka E. G. e-protokół z dnia 19 lipca 2016 r., k-277, adnotacje 00.19.46-00.24.27)

Sprzęt elektroniczny nie był objęty odrębnym ubezpieczeniem, gdyż nie została wypełniona odpowiednia rubryka w polisie.

(zeznania świadka E. G. e-protokół z dnia 19 lipca 2016 r., k-276v, adnotacje 00.17.55)

Agent ubezpieczyłby obiekt, który nie zostałby wybudowany bez pozwolenia na budowę i poinformowałby klienta, że powinno być pozwolenie na budowę. Agent nie bada tych dokumentów tylko opiera się na oświadczeniu, które następnie potwierdzone jest podpisem w polisie.

(zeznania świadka E. G. e-protokół z dnia 19 lipca 2016 r., k-276v, adnotacje 00.07.52-00.12.21)

Budynek baru objęty był ubezpieczeniem (...) Firma w okresie od 22 lutego 2012 r. do 22 lutego 2013 r. Zgodnie z polisą (...) nr (...) suma ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych wynosiła 357.000,00 złotych, co ubezpieczyciel potwierdził w piśmie z dnia 10 kwietnia 2013 r. Ubezpieczyciel odmówił wypłaty odszkodowania w oparciu o § 45 ust. 5 pkt 1 ppkt 2 OWU z uwagi na naruszenia ustawy z dnia 7 lipca 1994r. – Prawo budowlane oraz rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie oraz powołał się na istotny związek pomiędzy tymi naruszeniami a powstaniem pożaru i zniszczeniem mienia.

(polisa k-22, pismo k-23)

Powódka posiadała zezwolenie na sprzedaż w barze napojów alkoholowych do 4,5% alkoholu oraz piwa w okresie od 1 lutego 2012 r. do 31 stycznia 2016 r.

(zezwolenie k-179)

W dniu 20 stycznia 2012 r. zostało przeprowadzone okresowe czyszczenie i odbiór przewodów kominowych. Termin kolejnego badania został wyznaczony na dzień 20 stycznia 2013 r.

(protokół k-182)

Agent przy zawieraniu umowy pytał o odbiory i powódka miała odbiory elektryków, kominiarzy i Sanepidu. Budynek baru był kupiony wraz z projektem i powódka opłacała za niego podatek w gminie. Na parkingu była już wylewka

wykonana przez (...), na której została wykonana przez powódkę płyta betonowa i na niej przytwierdzono śrubami gotowy budynek drewniany. W budynku były przeprowadzane kontrole: raz w roku kominiarska, 3-4 razy w roku Sanepidu i co pięć lat elektryczna. Wszystkie były pozytywne. Wszystkie dokumenty, których wymagał agent były mu przedstawiane.

(zeznania świadka M. K. e-protokół z dnia 19 lipca 2016 r., k-277-277v, adnotacje 00.27.00-00.38.50; zeznania powódki transkrypcja k-525, k-528)

Bar był czynny cały rok, dach budynku nie przeciekał. Była także wentylacja w kuchni i na sali. Licznik elektryczny był poza budynkiem (około 30 m), wybudowany przez (...). Nie było problemów z instalacją elektryczną.

(zeznania świadka M. K. e-protokół z dnia 19 lipca 2016 r., k-277-277v, adnotacje 00.38.50; zeznania świadka A. K. e-protokół z dnia 19 lipca 2016 r., k-277v, adnotacje 00.50.18; zeznania powódki transkrypcja k-530)

Pracownicy nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń ani problemów przy użytkowaniu sprzętów elektrycznych.

(zeznania powódki transkrypcja k-527)

Wentylacja była zarówno w kuchni jak i na S., sprawdzał to Sanepid.

(zeznania powódki transkrypcja k-531)

Bar był czynny do S. 2012 r., później był nieczynny z uwagi na planowane odnowienie i zmianę aranżacji. W S. było włamanie, ale niczego nie skradziono.

(zeznania świadka M. K. e-protokół z dnia 19 lipca 2016 r., k-277-277v, adnotacje 00.27.00; zeznania świadka A. K. e-protokół z dnia 19 lipca 2016 r., k-277v, adnotacje 00.50.18)

W dniu 4 stycznia 2013 r. doszło do pożaru i spalenia budynku Baru (...) położonego w miejscowości C., o czym został powiadomiony Komisariat Policji w K. o godz. 18.20. Z notatki Policji wynika, że bar był nieczynny od 1 stycznia 2013 r., natomiast pracownicy firmy ochroniarskiej zeznali, że o godz. 18.14 dyżurny otrzymał sygnał o załączeniu się alarmu „sabotaż” a następnie złączyły się czujki alarmu baru w kolejności: sala, kasa, kuchnia i został wysłany patrol celem sprawdzenia obiektu. Po przyjeździe pracowników ochrony na miejsce była tam już Straż Pożarna i Policja.

(notatka Policji k-116, kopia protokołu przesłuchania pracownika ochrony K. P. k-131)

Szkoda została w dniu 7 stycznia 2013 r. zgłoszona ubezpieczycielowi.

(zgłoszenie pisemne k-183-183v, raporty k-184-185v)

W dniu 14 stycznia 2013 r. zostały przeprowadzone przez likwidatora (...) Firma oględziny po zgłoszeniu przez powódkę powstania szkody w postaci spalenia budynku baru, w którym opisano miejsce zdarzenia, konstrukcje budynku o jego wyposażenie, które uległo zniszczeniu.

(protokół oględzin k-18-20)

W toku śledztwa przesłuchano m.in. były pracownice baru: M. B. i K. P. (2), które zeznały, że były częste spięcia instalacji elektrycznej i wyskakiwały korki.

(protokół przesłuchania z akt śledztwa RSD 7/13, k-28-30v)

Pismami z dnia 11 i 27 lutego 2013 r. Starostwo Powiatowe w K., w odpowiedzi na zapytanie ubezpieczyciela, poinformowało, że powódka nie ubiegała się o wydanie pozwolenia budowę ani pozwolenia na użytkowanie Baru (...).

(pismo k-139v-140, pismo k-141)

Postanowieniem z dnia 4 marca 2013 r. zostało umorzone śledztwo w sprawie RSD 7/13 prowadzone przez Komisariat Policji w K. w sprawie uszkodzenia mienia znacznej wartości, tj. spalenia Baru (...) wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa. Z uzasadnienia wynika, że przesłuchane pracownicy baru zeznały, iż dach budynku przecieka i woda leciała po ścianach, gdzie znajdowały się urządzenia elektryczne, zaś biegły z zakresu pożarnictwa stwierdził, iż najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji elektrycznej wewnątrz baru. Pracownik ochrony zeznał natomiast, iż w dniu pożaru o godz. 18.04 załączył się alarm informujący o sabotażu i zostali wysłani pracownicy ochrony. Ze sporządzonej opinii biegłego wynika, że najbardziej prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie w instalacji, ale nie można także wykluczyć celowego podpalenia.

(postanowienie o wszczęciu postępowania k-116v, postanowienie o umorzeniu postępowania k-112-112v, opinia biegłego powołanego w śledztwie k-113-114v

W piśmie z dnia 10 kwietnia 2013 r., w odpowiedzi na zapytanie pozwanego, Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego w K. poinformował, iż nie prowadził żadnego postępowania administracyjnego dotyczącego przedmiotowego baru i nie posiada żadnych związanych z nim dokumentów.

(zapytanie pozwanego k-11; odpowiedź k-107v-108).

Zgodnie z OWU (...) Firma na podstawie klauzuli 01 zawartej w Załączniku nr 1, ubezpieczający może rozszerzyć ochronę ubezpieczeniową o ubezpieczenie sprzętu elektronicznego od wszystkich ryzyk (§ 1 ust.11). Zgodnie z zawartymi w § 2 OWU definicjami:

- budynkiem jest obiekt budowlany, trwale związany z gruntem, wydzielony z przestrzeni za pomocą przegród budowlanych, posiadający fundamenty i dach wraz z instalacjami, urządzeniami technicznymi oraz zainstalowanymi na stałe elementami wykończeniowymi, stanowiącymi całość techniczną i użytkową;

- sprzęt elektroniczny to urządzenia składające się z elektronicznych podzespołów

(półprzewodniki, chipy, tranzystory itp.), które wykorzystywane są do przetwarzania danych, przeprowadzania pomiarów, kontroli a także do sterowania procesami. Do urządzeń elektronicznych zaliczamy: sprzęt biurowy i elektronicznego przetwarzania danych, sprzęt komunikacyjny i radiowy, sprzęt medyczny, sprzęt poligraficzny, profesjonalny sprzęt RTV (fonia i wizja), sprzęt alarmowy, pomiarowo - kontrolny i automatyki;

Z kolei z zawartego w § 6 OWU katalogu wyłączeń odpowiedzialności pozwanego wynika, że ubezpieczyciel nie odpowiada za szkody powstałe w budynkach /lokalach/ budowlach o charakterze tymczasowym lub przeznaczonych do rozbiórki na podstawie ostatecznych decyzji właściwych organów (§ 6 ust. 1 pkt 5)

oraz za szkody w budynkach/ lokalach i budowlach:

a) wywołane błędem w sztuce budowlanej, wadami konstrukcyjnymi, nieprawidłowym montażem, wynikające z zastosowania niewłaściwych wyrobów

i materiałów budowlanych,

b) wynikające z faktu, iż konstrukcja budynku/budowli nie odpowiada normom obowiązującym w budownictwie,

c) wynikające z wykonania budynku/budowli niezgodnie z projektem lub na podstawie projektu, który nie został zatwierdzony przez właściwe organy, jeżeli istniał obowiązek takiego zatwierdzenia (§ 6 ust. 2 pkt 8 lit a-c).

Jako wysokość szkody w ubezpieczonym mieniu przyjmuje się (§ 8 ust. 3 pkt 1-2):

1) w budynkach/lokalach i budowlach - wartość kosztów odbudowy lub remontu z uwzględnieniem dotychczasowych wymiarów, konstrukcji, materiałów i wyposażenia, ustalonych według zasad kalkulacji cen dla robót budowlanych

oraz według średnich cen rynkowych na usługi i materiały stosowanych na danym terenie - potwierdzonych fakturami wykonawcy lub kosztorysem, ale nie większych jednak niż wartość powyższych kosztów wyliczonych na podstawie Katalogu Nakładów Rzeczowych (KNR) oraz cennika S.:

- a) przy ubezpieczeniu według wartości odtworzeniowej budynków/lokali i budowli do 30 lat – w pełnej wysokości kosztów,
 - b) przy ubezpieczeniu według wartości rzeczywistej – z potrąceniem stopnia zużycia technicznego,
 - c) przy ubezpieczeniu według wartości ewidencyjnej brutto - w pełnej wysokości kosztów,
- 2) w środkach trwałych - wartość kosztów naprawy lub zakupu tego samego rodzaju, typu i mocy produkcyjnej maszyny, urządzenia lub środka trwałego:
- a) przy ubezpieczeniu według wartości odtworzeniowej środka trwałego w wieku do 5 lat – w pełnej wysokości kosztów,
 - b) przy ubezpieczeniu według wartości rzeczywistej – z potrąceniem stopnia zużycia technicznego,
 - c) przy ubezpieczeniu według wartości księgowej brutto - w pełnej wysokości kosztów

Od ostatecznej wartości wyliczonego odszkodowania potrąca się franszyzę redukcyjną w wysokości 300 zł (§ 8 ust. 10).

W myśl § 45 ust. 3 OWU Ubezpieczający przed zawarciem umowy obowiązany jest:

- 1) podać do wiadomości (...) wszystkie znane sobie okoliczności, o które (...) pytało w formularzu oferty (wniosku) albo w innych pismach,
- 2) dołączyć do wniosku wykaz placówek objętych ubezpieczeniem, z podaniem oddzielnie dla każdej lokalizacji adresu,
- 3) prowadzić ewidencję ubezpieczonego mienia,
- 4) spełniać minimalne wymagane zabezpieczenia:
 - a) przeciwkradzieżowe określone w § 47, w przypadku gdy zakres ochrony ubezpieczeniowej rozszerza się o ryzyko kradzieży z włamaniem i rozboju,
 - b) mienia w transporcie określone w § 12 ust. 8 i 9, w przypadku gdy zakres ochrony ubezpieczeniowej rozszerza się o ryzyko mienia w transporcie,
 - c) maszyn i urządzeń podczas przenoszenia lub przewożenia określone w § 16 ust. 7 i 8, w przypadku gdy zakres ochrony ubezpieczeniowej rozszerza się o ryzyko maszyn i urządzeń przenośnych,
- 5) dbać o stan ubezpieczonego mienia.

Ubezpieczający w trakcie trwania umowy ubezpieczenia obowiązany jest:

- 1) zawiadomić na piśmie o wszelkich zmianach okoliczności, o których mowa w ust. 3 pkt 1),

2) dbać o stan ubezpieczonego mienia i przestrzegać ogólnie obowiązujących przepisów bezpieczeństwa mających na celu zapobieganie powstaniu szkody,

3) dbać o konserwację przewodów i urządzeń doprowadzających i odprowadzających wodę (wodociągowych, kanalizacyjnych, centralnego ogrzewania). Wszelkie inwestycje i przeróbki niezbędne (w ocenie rzeczoznawców lub w świetle obowiązujących przepisów dla właściwej konserwacji i prawidłowego działania przewodów i urządzeń) powinny być wykonane niezwłocznie,

4) zamknąć, opróżnić z wody i utrzymywać opróżnione instalacje i urządzenia wodociągowe w obiektach nie użytkowanych,

5) w przypadku uzyskania informacji o powstaniu zdarzenia, które może spowodować szkodę, użyć dostępnych mu środków w celu zapobieżenia szkodzie lub zmniejszenia jej rozmiarów.

(§ 45 ust. 5)

(Ogólne Warunki Ubezpieczenia (...) Firma k-227-260v)

Wartość ruchomości zniszczonych w wyniku pożaru została ustalona na kwotę 16.000,00 złotych netto, według ceny nabycia nowego urządzenia z uwzględnieniem stopnia zużycia technicznego oraz zgodnie ze spisem ruchomości sporządzonym przez powódkę. Wartość ta uległa zmianie w okresie od daty pierwotnej opinii do stycznia 2018 r. z uwagi na zmiany inflacji i aktualnie wynosi 19.583,53 złotych;

(opinia biegłego k-31-37 - akta Sądu Rejonowego w Kole I Co 450/13; opinia ustna uzupełniająca e-protokół z dnia 12 lipca 2018 r., k-519, adnotacje 00.04.09-00.17.05)

Z wykazu ruchomości przedstawionego likwidatorowi w toku postępowania likwidacyjnego i biegłemu przy sporządzaniu opinii wynikają różnice w zakresie kilku elementów: dwóch zlewów kwasoodpornych, trzech ogrzewaczy przepływowych ciepłej wody, 3 baterii, telewizora 21 cali i tzw. wieży P.. Łączna kwota ich wartości wyliczona przez biegłego wyniosła 880,57 złotych netto.

(wykaz z postępowania likwidacyjnego k-166-167, wykaz przedstawiony biegłemu k-52 i k-50-51)

Wartość rynkowa budynku baru została oszacowana na kwotę 123.850,00 złotych w dacie zdarzenia oraz na kwotę 123.575,69 złotych netto w dacie orzekania, zaś wartość rynkowa instalacji monitoringu na kwotę 8.674,00 złotych i 8715,24 złotych netto w dacie orzekania.

(opinia biegłego k-32-38 i k-91-94 oraz k-105-122 - akta Sądu Rejonowego w Kole I Co 450/13; opinia ustna uzupełniająca e-protokół z dnia 12 czerwca 2018 r. k-496, adnotacje 00.05.13-00.16.54)

Najbardziej prawdopodobną przyczyną powstania pożaru była wada urządzeń elektrycznych bądź przewodów instalacji elektrycznej. Inne instalacje (w tym wentylacyjna) nie miały wpływu na powstanie pożaru. Budynek baru spełniał normy w zakresie odporności przeciwpożarowej.

(opinia biegłego Z. K. k-333-338, opinia pisemna uzupełniająca k-359-361, opinia ustna, transkrypcja k-523)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy w postaci dokumentów, których w zasadzie żadna ze stron nie kwestionowała oraz uzupełniająco w oparciu o opinie biegłych, które w sposób przekonujący, spójny i logiczny dopełniły materiał dowodowy w postaci dokumentów. Ponadto Sąd oparł się także na złożonych zeznaniach strony powodowej, także korespondujących z innymi dowodami, a nadto na zeznaniach świadków.

Strona powodowa zakwestionowała co prawda złożone do akt protokoły kontroli, jednakże nie przedstawiła żadnych kontrdowodów ani też w sposób skuteczny nie zakwestionowała okoliczności z nich wynikających.

Sąd uznał za w pełni wiarygodną i w sposób logiczny uzasadnioną opinię biegłego z zakresu pożarnictwa Z. K.. Biegły w sposób jasny i spójny odpowiedział na wszystkie pytania oraz zastrzeżenia, odpowiednio motywując swoje wnioski.

Sąd uwzględnił także w całości sporządzone przez biegłych z zakresu wyceny ruchomości i budownictwa wyliczenia wartości spalonych ruchomości oraz budynku uznając, iż zostały one sporządzone prawidłowo i znajdują podstawę w zgromadzonym materiale dowodowym oraz odpowiadają przyjętemu w umowie ubezpieczenia (OWU) sposobowi wyliczenia odszkodowania.

Dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego podkreślić należy kilka okoliczności.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków złożonym w toku prowadzonego postępowania bowiem były one spójne, logiczne i uzupełniały zgromadzony materiał w postaci dokumentów. Zeznania te nie zostały przy tym podważone w żaden sposób. Z zeznań tych wynika, że w budynku baru nie było żadnych nieprawidłowości, w szczególności przeciekającego dachu, czy też nieprawidłowości w instalacji elektrycznej. Strona pozwana swoje twierdzenia co do naruszeń prawa budowlanego i sztuki budowlanej opiera bowiem na opinii sporządzonej w toku śledztwa przez A. H. oraz na złożonych w ramach tego śledztwa zeznaniach dwóch pracowników baru. Jednakże zastrzeżenia co do prawidłowości wykonania zarówno budynku jak i instalacji elektrycznej czy też wentylacyjnej nie zostały w żaden sposób przez pozwanego wykazane. Z obowiązującej w procesie zasady bezpośredniości dowodu wyniku bowiem jasno, iż zeznania i opinie składane w toku innych postępowań nie mogą stanowić podstawy do dokonania ustaleń faktycznych, a co najwyżej służyć w pewnym zakresie ich weryfikacji. Strona pozwana nie zgłosiła wniosków o przesłuchanie w charakterze świadków ani pracowników baru, których twierdzenia legły u podstaw domniemań co do wadliwości instalacji elektrycznej ani biegłego. Zresztą również biegły A. H. w swojej opinii wskazywał zwarcie instalacji elektrycznej jedynie jako jedną z możliwych przyczyn pożaru (poza podpaleniem), de facto odwołując się także jedynie do zeznań byłych pracowników baru o spięciach w instalacji i wyrzucaniu korków, a także o nieszczelności dachu. Twierdzenia te nie zostały w żaden sposób udowodnione w toku niniejszego postępowania. Sąd orzekający w pełni podziela stanowisko wyrażane wielokrotnie w judykaturze, że art. 235 k.p.c. zawiera regułę procesową zgodnie z którą postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym oraz przewidziane od niej wyjątki (tj. sprzeciwia się temu charakter dowodu albo wzgląd na poważne niedogodności lub niewspółmierność kosztów w stosunku do przedmiotu sporu.). R. legis takiego kształtu omawianego przepisu jest założenie, że wyłącznie bezpośredni kontakt sądu orzekającego z podmiotami biorącymi udział w postępowaniu oraz rzeczowymi środkami dowodowymi zapewnia temu sądowi możliwość poczynienia odpowiednich spostrzeżeń, istotnych dla oceny wiarygodności i mocy dowodów. W tym sensie art. 235 § 1 k.p.c. uwiarygadnia swobodną ocenę dowodów, określoną w art. 233 § 1 k.p.c. Relacja ta jest ważna, gdyż ocena wiarygodności i mocy dowodów, wprawdzie odbywa się na podstawie wszechstronnego rozważania materiału dowodowego, jednak sąd dokonuje jej według własnego przekonania. W rezultacie swoboda ta musi zostać obwarowana gwarancjami wynikającymi z zachowania bezpośredniego kontaktu sądu ze źródłami dowodowymi, szczególnie osobowymi. Zgodnie z dyrektywą *exceptiones non sunt excendendae* odstępstwo od reguły, polegające na przeprowadzeniu poszczególnych środków dowodowych w ramach pomocy sądowej, nie może być interpretowane rozszerzająco. Następstwem przyjęcia tego rodzaju opcji interpretacyjnej jest konstatacja o enumeratywnym katalogu odstępstw od zasady, zgodnie z którą postępowanie dowodowe odbywa się przed sądem orzekającym. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 maja 2017 r., I ACa 1427/16, Lex; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 sierpnia 2015 r., III AUa 50/15, Lex).

Sporządzający opinię na zlecenie Sądu w niniejszej sprawie biegły Z. K. przede wszystkim podniósł szereg zastrzeżeń co do dokonanego przez ubezpieczyciela opisu miejsca zdarzenia z uwagi na to, iż nie zawiera opisu szeregu istotnych elementów (szczegółowo wymienionych na stronie 6-7 opinii, k-329-330), które pozwoliłyby na w miarę jednoznaczne określenie przyczyn pożaru. Biegły wskazał przy tym kilka możliwych przyczyn pożaru. Pierwszą z nich było zwarcie w instalacji elektrycznej, bowiem znów z przywołanych przez biegłego zeznań pracowników baru złożonych w śledztwie wynikało, że dach przeciekał i były przebicia prądu na urządzeniach metalowych. Jednocześnie biegły wskazał, iż z

zeczna tych wynika także, że wyskakiwały wtedy korki, co z kolei wskazywałoby na brak napięcia w instalacji, choć nie wyklucza to jednoznacznie braku możliwości zaistnienia zwarcia i w konsekwencji powstania pożaru. Biegły w zasadzie wykluczył jako możliwą przyczynę pożaru nieprawidłową eksploatację urządzeń elektrycznych (wskazywaną w opinii biegłego powołanego w śledztwie, który wskazywał jako możliwą przyczynę brak odpowiedniej izolacji przewodów) z uwagi na to, iż z protokołu kontroli instalacji elektrycznej z 2009 r. wynika, iż była ona prawidłowa. Biegły również co do zasady wykluczył jako przyczynę pożaru umyślne podpalenie z uwagi na brak danych o uszkodzonych oknach lub drzwiach, a także zbyt krótki okres pomiędzy załączeniem się alarmy „sabotaż” a przyjazdem Straży Pożarnej dla osiągnięcia przez pożar tak znacznych rozmiarów, nawet w sytuacji użycia cieczy łatwopalnej.

Ostatecznie jako najbardziej prawdopodobną przyczynę biegly uznał powstanie pożaru w wyniku wady urządzenia lub instalacji elektrycznej, czyli według kodu 11 (k-338), bez określania jakiego rodzaju wada wystąpiła. Jednocześnie biegły wskazał w opinii, że nie został prawidłowo zabezpieczony przez likwidatora materiał do oceny (w postaci braku szczegółowego opisu i charakteru zniszczeń poszczególnych urządzeń i instalacji a stawiane tezy o nieszczelności przewodu kominowego i nieprawidłowości budowy komina nie zostały w żaden sposób wykazane ani potwierdzone (k-329-330 i k-336). Ze zgromadzonego jednak w sprawie materiału dowodowego w żaden sposób nie wynika, iż rzeczywiście miały miejsca jakieś przepięcia instalacji czy też nieszczelności dachu. Tym bardziej brak jest podstaw do przyjęcia, że występowały jakieś (bliżej nieokreślone) błędy w sztuce budowlanej i zastosowanych nieprawidłowych materiałach budowlanych. Zarówno z zeznań świadków jak i protokołu badania instalacji elektrycznej sporządzonego przez uprawnionego elektryka w 2009 r. wynika wprost, iż działała ona prawidłowo i wykonana została także zgodnie z wymaganiami stawianymi takim instalacjom, a ich stan był dobry. Nie znajduje zatem żadnego potwierdzenia zarzut dotyczący prowadzenia przewodów instalacji elektrycznej bezpośrednio po drewnianych ścianach i bez odpowiedniej izolacji. Jak słusznie bowiem podkreślił biegły Z. K., gdyby takie nieprawidłowości występowały, to podczas kontroli w 2009 r. musiałyby zostać dostrzeżone. Podobnie nie znalazły potwierdzenia zarzuty pozwanego co do nieprawidłowości posadowienia komina i jakiegokolwiek jego wpływu na możliwość wystąpienia pożaru.

Sąd pominął opinię sporządzoną przez A. D. z uwagi na to, iż biegły nie mógł wydać opinii uzupełniającej i wyjaśnić wątpliwości wynikających z opinii podstawowej ze względu na swój zgon.

Z kolei w zakresie podnoszonej przez pozwanego okoliczności braku możliwości ustalenia wyposażenia baru, które uległo zniszczeniu, to wskazać należy, że poszkodowana już w toku postępowania likwidacyjnego zgłaszała brak możliwości przedstawienia dokumentów zakupu z uwagi na ich spalenie wraz z dokumentacją fiskalną (mail k-163), a zatem okoliczność ta nie może obciążać powódki, zaś przedstawione zestawienie wyposażenia baru i dat zakupu poszczególnych sprzętów również nie budzi istotnych wątpliwości. Z tego samego względu za niezasadny Sąd uznał zarzut pozwanego odnośnie braku zgodności elementów wyposażenia baru podanych do protokołu likwidatorowi i podanych biegłemu sporządzającemu wycenę. Podkreślić przy tym należy, że ta niezgodność dotyczy jedynie kilku elementów, które co do zasady standardowo znajdują się na wyposażeniu tego rodzaju placówek. Różnica dotyczy bowiem dwóch zlewów kwasoodpornych (trudno wyobrazić sobie funkcjonowanie baru bez zlewów), ogrzewaczy przepływowych ciepłej wody, baterii, telewizora 21 cali i tzw. wieży P.. Wszystkie te elementy zazwyczaj występują w różnego rodzaju restauracjach i barach, a jednocześnie brak ich wymienienia przy przedstawianiu wykazu likwidatorowi wynikał prawdopodobnie z zapomnienia. Łączna kwota ich wartości wyliczona przez biegłego wyniosła 880,57 złotych. Biorąc pod uwagę zgłoszone zastrzeżenia i wątpliwości strony pozwanej oraz brak potwierdzenia istnienia tego wyposażenia w drodze innych dowodów, Sąd pomniejszył wyliczoną przez biegłego wartość o kwotę 880,57 złotych. Pamiętać jednak należy, iż w przypadku takiego stopnia zniszczenia w wyniku pożaru, jakie miało miejsce w tym przypadku, zawsze trudno będzie ustalić, które ruchomości rzeczywiście były w miejscu zdarzenia i nie ma to jednocześnie związku z posiadaniem dowodu ich zakupu. Biorąc jednakże pod uwagę, że wszystkie wymienione w zgłoszeniu (wykazie) likwidatorowi ruchomości stanowią raczej standardowe i przeciętne wyposażenie baru, w ocenie Sądu brak było podstaw co do ich zakwestionowania. Podobnie wskazane przez powódkę prawdopodobne daty (lata) ich zakupu nie budzą zastrzeżeń

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie przy ubezpieczeniu majątkowym określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku (§ 2 pkt 1). Świadczeniem zasadniczym ubezpieczyciela jest udzielanie ochrony ubezpieczającemu poprzez ponoszenie ryzyka zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Konsekwencją powyższego może być konieczność spełnienia określonych czynności na rzecz ubezpieczonego, poprzez na przykład wypłatę określonej sumy pieniężnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2010 r., I CSK 439/09, Lex).

Strony umowy ubezpieczenia wiąże jednak nie tylko treść podpisanej umowy. W stosunkach ubezpieczeniowych szerokie zastosowanie mają także ogólne warunki umów, czyli ustalone przez ubezpieczyciela wzorce wiążące obie strony (art. 384 § 1 k.c.). Przewidują one jednakowe regulacje dla określonej grupy ubezpieczających, a ich zmiana w odniesieniu dla określonej strony umowy wymaga indywidualnego ustalenia w umowie. Ogólne warunki ubezpieczenia wypełniają szereg pozytywnych funkcji. Ani przepisy Kodeksu cywilnego, ani ustawy ubezpieczeniowej nie mogą szczegółowo regulować całokształtu zagadnień związanych z ubezpieczeniem w każdym z licznych jego rodzajów. Masowość umów ubezpieczenia czyni niemożliwym negocjowanie przez ubezpieczyciela z każdym klientem szczegółów treści umowy. Dlatego też szczegółowe postanowienia dotyczące konkretnego ubezpieczenia są ustalane w ogólnych warunkach ubezpieczeń (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 30 grudnia 2003 r., sygn. akt I ACa 1199/03, opubl. OSA 2005/5/22).

Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody uregulowanej w kodeksie cywilnym. Odpowiada zatem za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynika. Wysokość odszkodowania limitowana jest z jednej strony kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c.), z drugiej strony jednak winna odpowiadać, rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków zdarzenia. Ocena czy można mówić o nadmiernych kosztach zależy zawsze od konkretnego stanu faktycznego i nie można jednoznacznie z góry wskazać kiedy zachodzi. W każdym jednak razie należy mieć na uwadze nie tylko gospodarczy, ale i racjonalny aspekt zagadnienia (orz. Sądu Najwyższego z dn. 1 września 1970r, II CR 371/70, OSNCP 1971, nr 5, poz. 93). W doktrynie prawa cywilnego ukształtował się w całości akceptowany przez Sąd pogląd, iż o niedopuszczalności restytucji naturalnej można mówić np. wtedy gdy koszt naprawy znacznie przekracza wartość nowej rzeczy takiego samego rodzaju. (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego pod red. Z. Resicha i innych, Warszawa 1972 r., T. II str. 882).

Zgodnie z art. 815 § 1 k.c. ubezpieczający obowiązany jest podać do wiadomości ubezpieczyciela wszystkie znane sobie okoliczności, o które ubezpieczyciel zapytywał w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach. Jeżeli ubezpieczający zawiera umowę przez przedstawiciela, obowiązek ten ciąży również na przedstawicielu i obejmuje ponadto okoliczności jemu znane. W razie zawarcia przez ubezpieczyciela umowy ubezpieczenia mimo braku odpowiedzi na poszczególne pytania, pominięte okoliczności uważa się za nieistotne. Z przepisu 815 § 1 k.c. wynika zatem, że obowiązek deklaracji ryzyka ustawodawca wiąże wyłącznie z pytaniami ubezpieczyciela zadanymi w szczególnej formie, a mianowicie "w formularzu oferty albo przed zawarciem umowy w innych pismach". Artykuł 815 § 1 k.c. nie odnosi się natomiast do sytuacji, gdy ubezpieczyciel zadaje pytania w inny sposób. W takich wypadkach nie powstaje obowiązek udzielania informacji wynikający z tego przepisu, a jeżeli nawet zostanie ona udzielona i będzie fałszywa, nie ma możliwości zastosowania sankcji, o jakiej mowa w art. 815 § 3 k.c. Zwolnienie zakładu ubezpieczeń z odpowiedzialności jest konsekwencją niewykonania przez ubezpieczającego jego obowiązków wynikających z art. 815 § 1 i § 2 k.c., ale jej zastosowanie wchodzi w rachubę wówczas gdy pomiędzy niedopełnieniem przez ubezpieczającego ww. powinności a zajściem wypadku ubezpieczeniowego zachodzi związek przyczynowy. Ubezpieczyciel musi zatem udowodnić, że wypadek ubezpieczeniowy jest następstwem okoliczności, które nie zostały podane do wiadomości zakładu ubezpieczeń z naruszeniem postanowień art. 815 § 1 i 2 k.c. Ustawa wprowadza jedynie domniemanie (wzruszalne) istnienia takiego związku, w przypadku gdy ubezpieczający umyślnie uchybił swoim obowiązkom (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 czerwca 2017 r., I ACa 1044/16, Lex, podobnie zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 2005 r., IV CK 113/05, Lex, a także S. Byczko, Powinności ubezpieczającego a inne obowiązki w umowie ubezpieczenia mienia (w:) Odpowiedzialność cywilna. Księga pamiątkowa ku czci

Profesora Adama Szpunara, pod red. M. Pyziak-Szafnickiej, Kraków 2004, s. 321). Ujemne konsekwencje błędnie lub nieprecyzyjnie sformułowanego pytania albo braku określonego pytania ponosi zatem wyłącznie ubezpieczyciel. Zwrócenie się z pytaniem o określoną okoliczność przesądza zarazem, że jest ona istotna dla oceny wielkości ubezpieczanego ryzyka oraz że ubezpieczający powinien udzielić ubezpieczycielowi wszystkich posiadanych informacji o niej. Dlatego prezentowana często w sporach sądowych z ubezpieczycielami argumentacja, iż ubezpieczający nie przekazał określonej informacji, ponieważ uznał ją za nieistotną, nie powinna zwalniać go z odpowiedzialności za naruszenie obowiązku deklaracji. Zakres obowiązku przekazywania przez ubezpieczającego informacji dotyczy wyłącznie tych okoliczności, o które był pytany w formularzu oferty albo w innych pismach. Ten wymóg nie może być zastępowany postanowieniami ogólnych warunków ubezpieczeń, zobowiązującymi ubezpieczającego do informowania ubezpieczyciela o wszystkich znanych mu okolicznościach, które mogą mieć wpływ na ocenę ryzyka (Z. Gawlik [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, Lex 2014 – komentarz do art. 815, teza 7).

W przedmiotowej sprawie strony łączyła umowa ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych budynku Baru (...) położonego w miejscowości C. na parkingu należącym do (...). Umowa ta została zawarta po wybudowaniu budynku i co roku była zawierana na kolejny rok, a powódka opłacała składkę ubezpieczeniową. Strona pozwana nie kwestionowała istnienia ważnej umowy ubezpieczenia, lecz powoływała się na szereg włączeń swojej odpowiedzialności. Zarzuty te dotyczyły dwóch kwestii.

Po pierwsze pozwana powołała się na brak swojej odpowiedzialności z uwagi na to, iż budynek baru był wzniesiony jako obiekt tymczasowy a powódka nie uzyskała pozwolenia na jego budowę ani pozwolenia na użytkowanie tylko usytuowała ten budynek w oparciu o decyzję (...).

Zgodnie z definicją zawartą w art. 3 pkt 5 ustawy – Prawo budowlane tymczasowy obiekt budowlany to obiekt budowlany przeznaczony do czasowego użytkowania w okresie krótszym od jego trwałości technicznej, przewidziany do przeniesienia w inne miejsce lub rozbiórki, a także obiekt budowlany niepołączony trwale z gruntem, jak: strzelnice, kioski uliczne, pawilony sprzedaży ulicznej i wystawowe, przekrycia namiotowe i powłoki pneumatyczne, urządzenia rozrywkowe, barakowozy, obiekty kontenerowe. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż powódka rzeczywiście nie uzyskała pozwolenia na budowę ani pozwolenia na użytkowanie budynku baru, choć opłacała podatek i uzyskała zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych w tym obiekcie. Nie było także prowadzone w stosunku do powódki żadne postępowanie w przedmiocie stwierdzenia samowoli budowlanej (co wynika z pisma (...)). Budynek baru był budynkiem drewnianym gotowym, zakupionym wraz z projektem i posadowiony został na wylanej płycie fundamentowej za pomocą mocowań w postaci śrub. W tym kontekście można go zatem uznać za budynek tymczasowy. W ocenie Sądu nie wpływa to jednak na przyjęcie odpowiedzialności pozwanego zakładu ubezpieczeń. Podkreślić bowiem należy, że pozwany działający przez swojego agenta, występuje jako określonego rodzaju profesjonalista w zakresie udzielania ochrony ubezpieczeniowej. Strona pozwana w żaden sposób nie wykazała aby w jakichkolwiek formularzach czy zapytaniach przed zawarciem umowy ubezpieczenia formułowała pytania odnośnie posiadania przez powódkę wymaganych przez prawo budowlane pozwoleń czy odbiorów budynku. Z przywołanego wyżej art. 815 k.c. wynika, że to na ubezpieczycielu spoczywa ciężar dowodu w zakresie wykazania, że ubezpieczający udzielił nieprawdziwych informacji na zapytania zawarte w formularzu oferty lub innym piśmie. Pozwany takiego dowodu nie przedstawił, zaś za dowód służący temu nie mogą zostać potraktowane zeznania agenta – E. G., która przede wszystkim nie pamiętała czy zadawała takie pytania, a ponadto zeznała, że i tak zawarłaby umowę ubezpieczenia. Z art. 815 § 1 k.c. wynika wymóg formułowania takich pytań i udzielania odpowiedzi w formie pisemnej a nie w jakiegokolwiek formule.

Niezależnie jednak od braku wykazania, iż takie deklaracje ubezpieczonego padły (co do posiadania pozwoleń i odbiorów) to, jak podkreśla się w orzecznictwie, zwolnienie zakładu ubezpieczeń z obowiązku świadczenia może nastąpić jedynie wówczas, gdy pomiędzy niedopełnieniem przez ubezpieczającego ww. powinności a zajściem wypadku ubezpieczeniowego zachodzi związek przyczynowy. Ubezpieczyciel musi zatem udowodnić, że wypadek ubezpieczeniowy jest następstwem okoliczności, które nie zostały podane do wiadomości zakładu ubezpieczeń z naruszeniem postanowień art. 815 § 1 i 2 k.c. W niniejszej sprawie pozwany zakład ubezpieczeń w żaden sposób takiego

związku przyczynowego nie wykazał. Z zebranego materiału dowodowego w postaci protokołu kontroli instalacji i urządzeń elektryczny, kontroli przewodów kominowych oraz opinii biegłego i zeznań świadków wynika, że instalacje te były prawidłowe i sprawne, zaś powódka utrzymywała obiekt w należyтым stanie, przeprowadzając wymagane kontrole instalacji.

W związku z powyższym uznać należało, iż okoliczność wybudowania i funkcjonowania Baru (...) (najprawdopodobniej bez wymaganych prawem budowlanych pozwoleń) nie miało żadnego związku przyczynowego z zaistnieniem zdarzenia losowego objętego ochroną ubezpieczeniową. Zaznaczyć bowiem jeszcze raz należy, iż okoliczności przeciekania dachu i zwarć instalacji elektrycznej nie zostały w tym postępowaniu udowodnione choćby w postaci zeznań świadków (pracownic baru). Kwestia natomiast objęcia ochroną ubezpieczeniową obiektu tymczasowego, pomimo wyłączenia wynikającego z § 6 ust. 1 pkt 5 OWU, nie może obciążać w tych okolicznościach (braku zapytania przed zawarciem umowy) powódki. Sprzeczne bowiem z ideą udzielania ochrony ubezpieczeniowej byłoby zwolnienie się zakładu ubezpieczeń z odpowiedzialności w sytuacji, gdy na etapie zawierania kolejnych umów ubezpieczenia i pobierania składki ubezpieczeniowej okoliczności te nie stanowiły przez 10 lat żadnej przeszkody, do czasu, gdy zaistniało zdarzenie objęte ochroną ubezpieczeniową i obowiązek wypłaty świadczenia (podobne stanowisko, które uznać należy za w pełni uzasadnione, zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 października 2004 r., I CK 333/04, Lex). Dotyczy to w szczególności sytuacji, gdy powstanie szkody nie pozostaje w związku przyczynowym z charakterem obiektu jo tymczasowego. Niewątpliwie za naganne uznać należy zaniechanie powódki w zakresie uzyskania stosownego pozwolenia na budowę tym niemniej organem uprawnionym i powołanym do stosowania sankcji z tym związanych jest powiatowy inspektor nadzoru budowlanego, natomiast udzielanie odpłatnej ochrony ubezpieczeniowej nie uprawnia ubezpieczyciela do pobierania składki a następnie powołania się na wyłączenia z przyczyn, do których badania nie jest uprawniony (i nie podjął żadnych czynności w celu ustalenia tych okoliczności na etapie zawierania kolejnych umów ubezpieczeniowych).

Druga „grupa” zarzutów strony pozwanej dotyczyła natomiast wyłączeń wynikających z § 6 ust. 2 pkt 8 lit. a-c OWU tj. braku ponoszenia odpowiedzialności za szkody powstałe w budynkach/ lokalach i budowlach:

- a) wywołane błędem w sztuce budowlanej, wadami konstrukcyjnymi, nieprawidłowym montażem, wynikające z zastosowania niewłaściwych wyrobów i materiałów budowlanych,
- b) wynikające z faktu, iż konstrukcja budynku/budowli nie odpowiada normom obowiązującym w budownictwie,
- c) wynikające z wykonania budynku/budowli niezgodnie z projektem lub na podstawie projektu, który nie został zatwierdzony przez właściwe organy, jeżeli istniał obowiązek takiego zatwierdzenia.

Ze zgromadzonego bowiem materiału dowodowego nie wynika bowiem, aby którakolwiek z tych okoliczności miała miejsce w niniejszej sprawie. Strona pozwana, o czym była już mowa wcześniej nie wykazała, żeby w budynku baru występowały nieprawidłowości, związane z błędami w sztuce budowlanej, wadami konstrukcyjnymi, nieprawidłowym montażem, wynikającymi z zastosowania niewłaściwych wyrobów i materiałów budowlanych, czy też brakiem spełnienia norm obowiązujących w budownictwie bądź jego wykonania niezgodnie z projektem. Żadna z powyższych nieprawidłowości nie została udowodniona przez pozwanego (opierającego się w zasadzie jedynie na zeznaniach pracownic baru). Wszystkie wymagane przeglądy i kontrole wykazywały prawidłowość i sprawność zamontowanych instalacji. Również przywoływane przez pozwanego naruszenie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie nie znalazło potwierdzenia, co wynika wprost z opinii biegłego Z. K.. Budynek spełniał wymagania w zakresie ochrony przeciwpożarowej, a powódka utrzymywała go w należyтым stanie, dopełniając także wymogów przeprowadzania stosownych kontroli i badań. Strona pozwana nie udowodniła zatem występowania żadnej z okoliczności wyłączających jej odpowiedzialność.

Mając na względzie powyższe, w ocenie Sądu uznać należało, iż pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu udzielonej ochrony za zdarzenie w postaci pożaru budynku baru. Podkreślić przy tym jeszcze raz należy, iż na etapie zawierania umowy i udzielania ochrony pozwany nie wnosił żadnych zastrzeżeń, przyjmując z tego tytułu stosowne opłaty. W ocenie Sądu należy jednak wziąć pod uwagę, iż stan techniczny budynku objętego umową ubezpieczenia był

ubezpieczycielowi znany w dacie zawarcia umowy, a co najmniej jako podmiot profesjonalny ubezpieczyciel miał możliwość dokonania oględzin budynku i ewentualnej odmowy objęcia go umową ubezpieczenia z uwagi na tenże stan techniczny czy też brak odpowiednich pozwoleń.

Należy mieć także na względzie, iż umowa ubezpieczenia pełni funkcję ochronną i przy wykładni jej postanowień nie może tracić z pola widzenia tego jej zasadniczego celu. Poszukiwanie przez zakład ubezpieczeń per fas et nefas możliwości uchylecia się od świadczenia na rzecz ubezpieczonego jest nie tylko niezgodne z celem ubezpieczenia, lecz także stanowi akt nielojalności i złej wiary, który nie zasługuje na ochronę prawną. Rażące niedbalstwo ubezpieczającego zachodzi tylko wtedy, gdy stopień naganności postępowania drastycznie odbiega od modelu właściwego w danych warunkach zachowania się dłużnika. Brak zaś stwierdzenia tak ujętej winy oznacza, że ubezpieczający, nawet jeśli dopuścił się określonego zaniedbania w sposób zawiniony, jest uprawniony - a zakład ubezpieczeń zobowiązany - do odszkodowania (wyrok SN z dnia 26 stycznia 2006 r., sygn. akt V CSK 90/05, Lex). Stan techniczny budynku, jak już wyżej wskazano znany był (a przynajmniej powinien być znany) ubezpieczycielowi, a zatem uchylanie się od odpowiedzialności nie znajduje podstaw.

Sąd uznał za zasadne zarzuty pozwanego co do braku objęcia ochroną ubezpieczeniową sprzętu elektronicznego oraz konieczności pomniejszenia odszkodowania z tytułu umownej franszyzy redukcyjnej w kwocie 300,00 złotych. Zgodnie z przywołaną z OWU definicją sprzętu elektronicznego instalacje alarmowe stanowią jeden z rodzajów takiego sprzętu, a ubezpieczyciel obejmuje go ochroną w przypadku zawarcia dodatkowej klauzuli takiej odpowiedzialności. Z polisy ubezpieczeniowej załączonej do akt sprawy wynika, iż klauzula taka nie została umieszczona w umowie (brak zakreślenia w polisie i naliczenia stawki). Z tego też względu roszczenie powódki w tym zakresie podlegało oddaleniu jako niezasadne.

Sąd obniżył także zasądzone odszkodowanie o kwotę 300,00 złotych z tytułu franszyzy redukcyjnej.

Ponadto Sąd uwzględniając zarzut strony pozwanej co do braku wyjaśnienia rozbieżności pomiędzy wykazami ruchomości przestawianymi na bieżąco (w toku likwidacji szkody) i w okresie późniejszym (biegłemu), obniżył należne odszkodowanie z tytułu zniszczenia ruchomości o wyliczoną przez biegłego wartość ruchomości nie ujętych w wykazie likwidatora, tj. o wartość 880,57 złotych.

Zgodnie ze zweryfikowaną opinią biegłego wartość obiektu budowlanego w dacie orzekania wyniosła 123.575,69 złotych netto i taką też kwotę Sąd uwzględnił jako należną z tytułu odszkodowania w zakresie obiektu budowlanego.

Z tych też względów Sąd oddalił powództwo w zakresie: zawyżonego odszkodowania z tytułu wartości ruchomości (880,57 zł), zawyżonego odszkodowania z tytułu wartości obiektu budowlanego (274,31 zł); nienależnego roszczenia o odszkodowanie z tytułu zniszczonego monitoringu (8.674,00 zł), nieuwzględnionej przez powoda franszyzy redukcyjnej (300,00 zł) – łącznie co do kwoty 10.128,88 złotych.

Kwota należna powódce z tytułu zaistniałego zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową to kwota 138.395,12 złotych i taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki na podstawie art. 805 i 817 k.c. W tym miejscu zaznaczyć należy, że strona powodowa dochodziła trzech kwot składających się na odszkodowanie z tytułu przedmiotowego zdarzenia. W opiniach uzupełniających kwoty te nieznacznie zostały podwyższone (ruchomości) i obniżone (budynek). O ile przy tym Sąd z urzędu musi brać pod uwagę wartość przedmiotu szkody według stanu z dnia zdarzenia i cen z dnia orzekania (co skutkowało uwzględnieniem odszkodowania za budynek według wartości wyliczonej na luty 2018 r.), o tyle musi także „mieścić się” w ramach zakreślonych przez powoda co do zgłoszonych roszczeń. Z tego też względu Sąd nie ma możliwości wyjścia ponad żądanie (w sprawie nie znajduje zastosowania art. 322 k.p.c.) i wobec tego – skoro powódka zgłosiła z tytułu utraty wartości ruchomości roszczenie w kwocie 16.000,00 złotych, które nie uległo zmianie po opinii uzupełniającej (poprzez rozszerzenie powództwa), a zatem Sąd uwzględniając zgłoszoną z tego tytułu kwotę 16.000,00 złotych odliczył od tej kwoty 880,57 złotych jako wartość ruchomości niezgłoszonych w postępowaniu likwidacyjnym.

Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy. Gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 k.c.). Wobec powyższego spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel wykaże istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych z wymaganą od niego starannością profesjonalisty, według standardu, którego reguły wyznacza przepis art. 16 ust. 1 ustawy z 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Istnienie okoliczności usprawiedliwiających przekroczenie trzydziestodniowego terminu podlega indywidualnej ocenie w realiach konkretnej sprawy. Niewykazanie ich świadczy o popadnięciu ubezpieczyciela w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia. Skutki opóźnienia określone są m.in. w art. 481 § 1 k.c. i obligują dłużnika do zapłaty odsetek (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 20 lutego 2014 r., I ACa 1080/13, Lex).

W przedmiotowej sprawie pozwany odmówił ostatecznie wypłaty odszkodowania w dniu 10 kwietnia 2013 r., a zatem co najmniej od tej daty powodowi przysługują odsetki z tytułu opóźnienia w spełnieniu świadczenia i żądanie powoda co do odsetek od dnia 11 kwietnia 2013 r. jest w pełni uzasadnione.

O odsetkach Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c. i zasądzając je zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 11 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty.

W tym miejscu podnieść należy, iż powódka żądała zasądzenia odsetek ustawowych i żądania tego nie zmieniła, mimo zmiany przepisów dotyczących odsetek wprowadzonej ustawą z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830). Mając na uwadze przepisy wprowadzone ową ustawą, obowiązujące od 1 stycznia 2016 r., Sąd przyjął, że za okres liczony od dnia wytoczenia powództwa do dnia 31 grudnia 2015 r. powódce należą się odsetki ustawowe o jakich mowa w art. 481 § 2 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji. Jednocześnie, wobec niedokonania przez powódkę modyfikacji żądania dotyczącego należności odsetkowej, od 1 stycznia 2016 r., Sąd zasądził odsetki wg stopy odsetek ustawowych o jakich mowa w art. 359 § 2 k.c. biorąc pod uwagę treść art. 321 § 1 k.p.c. zakazującego orzekanie ponad żądanie pozwu (a takim wyjściem ponad żądanie byłoby zasądzenie odsetek według stopy wyższej – czyli tzw. odsetek ustawowych za opóźnienie).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z którym, przegrywający obowiązany jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Szczegółowe rozliczenie kosztów procesu pozostawiono do rozliczenia referendarzowi sądowemu w oparciu o art. 108 § 1 k.p.c. Strona powodowa uległa bowiem w niecałych 7%, stąd w ocenie Sądu brak racjonalnych podstaw do stosowania art. 100 k.p.c. i stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Z/ odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego